

Islamiści są wypierani z Aleppo

7 grudnia 2016

Około 3 tys. terrorystów dobrowolnie złożyło broń w mieście Chan-esz-Szejh na przedmieściach Damaszku, razem z rodzinami wyjechali autobusami do prowincji Idlib. „Po długich i męczących rozmowach zostało osiągnięte porozumienie w sprawie dołączenia terrorystów do rozejmu” – powiedział rzecznik Centrum ds. Pojednania Walczących Stron na Terytorium Syrii pułkownik Aleksiej Leszczenko. Radykałowie przekazali władzom ponad 500 jednostek broni strzeleckiej, karabiny wyborowe i kilkadziesiąt 120-mm moździerzy. W mieście zachowały się warsztaty, w których produkowano broń i magazyny wykorzystywane przez terrorystów. W Chan-esz-Szejh została zniszczona większość budynków. Na ulicach zostało również wiele niewybuchów, część z których saperzy muszą detonować bezpośrednio na miejscu. Mieszkańcy, którzy opuścili Chan-esz-Szejh cztery lata temu, wracają do domu. Remontują domy i wspólnie z wojskami rządowymi odbudowują miejską infrastrukturę.[SN]

Syryjska armia razem z rosyjskimi, libańskimi (Hezbollah) i irackimi (szyckie bojówki) sojusznikami przejęła już ponad połowę wschodniego Aleppo. Siły rządowe nie przestają ostrzeliwać oblężonej części miasta – mieszkańcy mówią, że nie mają już nawet jak chować zmarłych. Z kolei rebelianci ostrzeliwiają zachodnie Aleppo. Ponad tydzień temu trafili pociskami w szkołę, zabijając ośmioro dzieci. Przedwczoraj zestrzelili rosyjski samolot. Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka donosi również o zbezczeszczeniu przez rebeliantów ciał żołnierzy sił Assada. 3 grudnia, w sobotę, Rosja ogłosiła, że jest gotowa przystąpić do rozmów ze Stanami Zjednoczonymi – miałyby dotyczyć opuszczenia Aleppo przez walczących po stronie opozycji. Al Jazeera cytuje odpowiedź Zakariego Malahifijiego, przedstawiciela jednego z

rebelianckich ugrupowań (który przebywa w Turcji): „Spytałem ich – nie podadzą się”. Rebelianci chcą walczyć do końca. Żołnierze rządowej armii twierdzą, że koniec nadejdzie jeszcze w grudniu.[MP]

Sytuacja w całym Aleppo pogarsza się z dnia na dzień. We wschodniej, oblężonej części, ciągle przebywa od 100 do 200 tysięcy ludzi. Mniej więcej 8000 z nich to rebelianci, którzy należą do różnych frakcji – od Syryjskiej Wolnej Armii po islamistów. Wszyscy walczący przeciwko Assadowi nazywani są terrorystami. Lekarze operują w piwnicach, brakuje krwi do transfuzji, nie ma środków do znieczuleń. Nie ma paliwa do ogrzania zimnych pomieszczeń. Skończyło się jedzenie. W zachodnim Aleppo sytuacja jest tylko trochę lepsza. Choć ciągle funkcjonują szkoły, szpitale, a nawet kawiarnie i restauracje (BBC pisze o przygotowaniach do celebracji świętej Barbary wśród chrześcijan mieszkających w Aleppo – „świętowanie przypomina nam, że jesteśmy ludźmi”, mówi 27letnia Nora dziennikarzowi BBC) – to, jak napisał mi Paweł Krzysiek, dyrektor ds. komunikacji Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (który od dwóch lat przebywa w Syrii) – tylko od sierpnia do połowy listopada w parkach, szkołach i niedokończonych blokowiskach w zachodniej części schroniło się ponad 40 tysięcy osób, a co najmniej 30 tysięcy przybyło tam ze wschodniego Aleppo w ciągu ostatniego tygodnia. Głównymi problemami są: bezpieczne schronienie, elektryczność, dostęp do paliwa (zbliża się zima, a ludzie nie mają jak się ogrzać) i dostęp do pitnej wody. Dla tych, którzy uciekli ze wschodu na zachód w północnej części miasta szykowane są fabryki, w których będą musieli przeczekać zimę. Walki będą trwały póki syryjskie siły razem z sojusznikami nie przejmą całej wschodniej części. Ile to jeszcze dni? Ile tygodni? Społeczności międzynarodowej nie udało się powstrzymać bombardowań cywilów. Nie udało się wynegocjować otwarcia korytarzy humanitarnych. Może przynajmniej uda nam się pomóc tym, którzy ze wschodniego Aleppo się wydostali.[MP]

5 grudnia zjednoczone siły rebeliantów odbiły kilka dzielnic wschodniego Aleppo. Rebelianci ostrzelali szpital po zachodniej stronie zabijając dwie rosyjskie pielęgniarki i ośmiu cywilów. Atak potępił Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża. 6 grudnia syryjskie oddziały i ich sojusznicy zaatakowali ponownie. Obecnie w ich rękach (według Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka) jest około 70% oblężonego miasta. W pozostałych 30% ciągle żyje ponad setka tysięcy ludzi. Według raportu OCHA (Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Koordynowania Pomocy Humanitarnej), opublikowanego we wtorek 6 grudnia, trzy lokalne organizacje pozarządowe musiały zaprzestać swojej działalności – związanej z rozdawaniem żywności i opieką medyczną (budynek, w którym mieściła się siedziba jednej z nich został zbombardowany, jeden z pracowników nie żyje – OCHA nie podaje nazw organizacji). Nie ma jak dowieźć mąki do piekarni. Nie ma więc chleba. Podziemne szpitale nie mają dostępu do niezbędnych lekarstw i narzędzi. „Partnerzy Światowej Organizacji Zdrowia potwierdzili 400 przypadków we wschodnim Aleppo, które wymagają natychmiastowej medycznej pomocy – czekają na zgodę syryjskiego rządu, żeby rozpocząć ich ewakuację”, piszą autorzy raportu. Brakuje już miejsca na cmentarzach. Nie ma też czasu na pochowanie zmarłych – mieszkańcy wschodniego Aleppo zbyt często muszą uciekać przed bombami do schronów.[MP]

Według najnowszych danych OCHA w ciągu ostatnich sześciu dni ze wschodniego Aleppo wyszło prawie 26,5 tysiąca ludzi. Warunki w przygotowanych dla wewnętrznych uchodźców fabrykach na północy miasta, są na tyle złe, że szukają pomocy, gdzie indziej – u rodzin i znajomych w zachodniej części albo na wsi. Z dziesięciu tysięcy osób, które w pierwszych dniach exodusu ze wschodniego Aleppo zamieszkały w fabryce bawełny – dzisiaj został tysiąc. Dodatkowe pięć tysięcy osób przenieśli się na obszarze wschodniego Aleppo. Od 3 grudnia nikt nie przekracza granicy pomiędzy miastem należącym do rządu a miastem należącym do rebeliantów. Kiedy mieszkańcy próbują przedostać się z jednej części do drugiej strzelają do

nich snajperzy. Irańska telewizja, Press TV, informuje, że syryjski rząd zachęca ludzi do powrotu do przejętej z rąk rebeliantów dzielnicy Hanano. W sobotę do odbitej dzielnicy przyjechało dziesięć autobusów ozdobionych portretami prezydenta Assada a także syryjskimi i rosyjskimi flagami. Setki ludzi wróciło do swoich domów po raz pierwszy od czterech lat.[MP]

Jeszcze pięć kwartałów wschodniego Aleppo przeszło w ręce syryjskiej armii we wtorkowy wieczór – poinformowało rosyjskie Centrum ds. Pojednania Stron Konfliktu w Syrii. Zaznacza się, że w ciągu ostatniej doby do bezpiecznych rejonów miasta dotarło 302 mieszkańców (cywilów), ponad tysiąc ludzi wróciło do swoich mieszkań w dzielnicach opuszczonych przez rebeliantów. Wszyscy są pod opieką rosyjskiego centrum, otrzymują gorące posiłki, prowiant i odzież oraz pomoc medyczną. Jak wcześniej poinformowało Ria Novosti źródło w wojsku, aktualnie w rękach radykałów znajduje się terytorium o powierzchni 18 metrów kwadratowych, co stanowi około 40% tego, co było pod ich kontrolą od 2012 roku. Wojska rządowe posuwają się w głąb starych kwartałów miasta, codziennie odbijając nowe terytoria.[SN]

USA na razie nie widzą ze strony syryjskiego rządu i wspierających go Rosji i Iranu gotowości zapewnienia stabilnych dostaw pomocy humanitarnej do Aleppo, oświadczył rzecznik Białego Domu Josh Earnest podczas regularnej konferencji prasowej. „Nie widzimy gotowości Syryjczyków wspieranych przez Rosję i Iran do konstruktywnego dialogu, który mógłby doprowadzić do trwałych rezultatów. Mam nadzieję, że to się zmieni” – odpowiedział Earnest na uwagę korespondenta, który powołał się na ostrzeżenia Ministerstwa Obrony Rosji odnośnie tego, że misja humanitarna może być przedmiotem ataku terrorystów, także tych wspieranych przez Stany Zjednoczone. Earnest znów oskarżył syryjską armię, która rzekomo „przy wsparciu Rosji i Iranu” zaatakowała konwój humanitarny ONZ, który został ostrzelany w nocy z 19 na 20

września na północny-zachód od Aleppo. Wtedy, według danych Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, zginęło co najmniej 20 cywilów. Earnest w związku z tym powiedział o „krwawej taktyce”, która „łamie mu serce”, ale ani razu nie wspomniał o śmierci rosyjskich lekarzy, ratujących rannych mieszkańców Aleppo.[SN]

Rzecznik Ministerstwa Obrony Rosji generał Igor Konaszenkow w poniedziałek poinformował, że bojownicy tzw. syryjskiej opozycji zaatakowali rozmieszczony w syryjskim Aleppo rosyjski mobilny szpital wojskowy, dwóch rosyjskich lekarzy wojskowych zginęło, a jeden został ranny. Oprócz rosyjskich lekarzy zginęli również mieszkańcy, którzy przyszli do szpitala.[SN]

Wiele zachodnich krajów oskarżyło Rosję o atak na konwój humanitarny. Te oskarżenia rzecznik prezydenta Rosji Dmitrij Pieskow nazwał nieuzasadnionymi. Ministerstwo Obrony również oświadczyło, że rosyjskie i syryjskie siły powietrzne nie zaatakowały konwoju. Ponadto resort obronny poinformował, że dron szturmowy międzynarodowej koalicji kierowanej przez USA latał w rejonie, w którym znajdował się konwój i opuścił go około pół godziny po incydencie. Moskwa wielokrotnie informowała, że decyzje w sprawie nalotów w Syrii są podejmowane tylko po szczegółowym sprawdzeniu danych wywiadu. Jednocześnie wcześniejsze oskarżenia Zachodu na temat bombardowań samolotami Sił Powietrzno-Kosmicznych obiektów cywilnych nigdy nie znalazły potwierdzenia.[SN]

Głos Chin i Rosji okazał się decydujący podczas głosowania nad rezolucją Organizacji Narodów Zjednoczonych, której celem było ustanowienie kolejnego zawieszenia broni w syryjskim Aleppo. Jednocześnie przedstawiciel Syrii w ONZ wezwał społeczność międzynarodową do koordynowania jej działań z administracją prezydenta Baszara al-Assada. Rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie syryjskiego Aleppo zgłosiły Nowa Zelandia, Egipt i Hiszpania, które oponowały za wprowadzeniem siedmiodniowego zawieszenia broni w największym mieście Syrii. Zwolennicy uchwały twierdzili, że dzięki temu „uda się zachować ludzkie

istnienia", natomiast przerwanie walk jest konieczne z powodów humanitarnych. Jednocześnie nie miałoby ono dotyczyć grup związanych z Państwem Islamskim i Al-Kaidą, choć w praktyce rzekoma „umiarkowana opozycja” właściwie nie istnieje. Rosja chciałaby natomiast, aby zawieszenie broni zaczęło obowiązywać, kiedy oddziały rebeliantów wycofają się z kontrolowanych przez siebie wschodnich dzielnic Aleppo. Przeciwno rezolucji oprócz Rosjan opowiedziały Chiny.[A]

Przedstawiciel Syrii w ONZ, Baszar al-Dżafari, powiedział natomiast, że państwa wspierające terroryzm chcą podważyć legalność syryjskiego rządu, aby doprowadzić Syrię do sytuacji w jakiej znajdują się obecnie Jemen, Libia oraz Irak. Wezwał on jednocześnie wspólnotę międzynarodową do koordynacji akcji antyterrorystycznych z rządem w Damaszku, co w rzeczywistości będzie miało najbardziej pozytywny wpływ na sytuację narodu syryjskiego. Syryjski ambasador przy ONZ zapowiedział przy tym, że rząd Syrii wspierany przez swoich sojuszników nie zgodzi się na praktykę, zgodnie z którą ONZ wykorzystywane jest przez Stany Zjednoczone i związane z nimi kraje do wspierania grup terrorystycznych w Syrii. Przywołał on przy tym najnowsze raporty specjalnych wysłanników ONZ w tym kraju, które wskazują, iż „rebelianci” używają cywili jako żywe tarcze od momentu wejścia do Aleppo w 2012 r.[A]

Przedstawiciel Chin w ONZ opowiedział się za wykorzystaniem wszystkich możliwości do zakończenia syryjskiego konfliktu, aby ponownie rozpoczęły się negocjacje między wszystkimi zwaśnionymi stronami i możliwe było dostarczenie pomocy humanitarnej dla potrzebujących. Jednocześnie zauważył on, że ONZ jest wykorzystywane do celów politycznych i stosuje podwójne standardy wobec swoich członków.[A]

USA powiadomiły stronę rosyjską, że nie będą w stanie rozpocząć konsultacji ws. Aleppo w środę, jak wcześniej planowano i wycofują swoje propozycje odnośnie uregulowania sytuacji, oświadczył szef MSZ Siergiej Ławrow. Wcześniej minister powiedział, że amerykański sekretarz stanu John Kerry

przekazał mu propozycje USA w sprawie uregulowania sytuacji w Aleppo zgodne z podejściem, na które nalega Rosja. Po tym Moskwa i Waszyngton zgodziły się na rozpoczęcie pertraktacji 7 grudnia w Genewie. „Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy od nich wiadomość, że oni niestety nie będą mogli jutro się spotkać, że rozmyślili się, wycofują swój dokument, a teraz mają nowy dokument, w którym wszystko wraca do normy, sądząc po naszych pierwszych odczuciach po zapoznaniu się z nim” – powiedział Ławrow na konferencji prasowej. Rosyjski dyplomata zaznaczył, że nowe inicjatywy wyglądają na „próbę kupienia czasu, aby rebelianci złapali oddech i uzupełnili swoje zapasy”. Historię z porozumieniami o rozpoczęciu konsultacji w Genewie Ławrow nazwał „detektywistyczną”. „Będziemy wyjaśniać, o co chodzi” – powiedział minister spraw zagranicznych. Wcześniej Siergiej Ławrow powiedział, że propozycje Johna Kerry’ego dotyczyły konkretnych tras i terminów wycofania się rebeliantów z Aleppo. Przy tym szef rosyjskiego MSZ stwierdził, że ci rebelianci, którzy odmówią opuszczenia wschodnich kwartałów miasta, zostaną zrównani z terrorystami.[SN]

Tymczasem brytyjska gazeta „The Times” donosi, że Unia Europejska jest w stanie zapłacić Assadowi sporą sumę pieniędzy, jeśli zezwoli on rebeliantom kontrolować niektóre regiony w kraju. Z propozycją wyszła Federica Mogherini, szefowa dyplomacji UE. Jej plan zakłada aby Assad pozostał prezydentem Syrii w zamian za decentralizację władzy – każda muhafaza (prowincja) funkcjonowałaby samodzielnie, a unijne pieniądze popłynęłyby zarówno do syryjskiego rządu, jak i do rebeliantów. Innymi słowy, jest to podział Syrii, tzw. plan B o którym wspominał kiedyś John Kerry, na który Baszar Assad może się nie zgodzić. Warto dodać, że Rosja składała identyczną propozycję w odniesieniu do Ukrainy. Nie można wykluczyć, że Zachód i Rosja w jakiś sposób porozumieją się w sprawie Syrii i Ukrainy, co pozwoli załagodzić konflikty zbrojne w tych państwach. W kwestii Syrii, Unia Europejska ma nadzieję, że jej propozycja pozwoli rozwiązać problem z masową migracją do Europy.[ZNZ]

Autorstwo: Sputnik [SN], Katarzyna Boni [MP], Autonom [A], John Moll [ZNZ]

Na podstawie: reliefweb.int, bbc.com, reuters.com, france24.com, washingtonpost.com, aljazeera.com, presstv.ir, syriahr.com, sana.sy, onet.pl, rt.com, hetimes.co.uk, southfront.org i inne

Źródła: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN], [MediumPubliczne.pl](https://mediumpubliczne.pl) [MP], [Autonom.pl](https://autonom.pl) [A], [ZmianyNaZiem.pl](https://zmianynaziem.pl) [ZNZ]

Kompilacja 8 wiadomości: WolneMedia.net